

XYZ

O parytetach

Katalizator szacunku –
Bez trunku.

Feminizm po polsku

Mówi, że jest feministą
– choć byście nie pomyśleli –
Bo wszystkie synekury
Rozdawał po kądzieli.

Małżeństwo polityczne

Połączyli się z rozsądku,
A nim sto dni minie,
Będzie huczny rozwód
Z orzeczeniem o winie.

Na męża

Gdy zatrudniał swoją żonę
(„Wielkie rzeczy, o rety!”)
Tłumaczył, że wyżej ceni,
Nie mężem stanu bycie, lecz kobiety.

Kandydat na kandydata

Zawsze znajdzie się jakaś lista.
Cechy szczególne: oportunistą.

XYZ

Kulturalnie o „spadochroniarzach”

Nie mówcie, że zmienia barwy polityczne,
Po prostu poglądy ma synkretyczne.

O różnych obliczach inflacji

Chamieje naród, spada jakość życia,
Gdy i pieniądz, i słowa nie mają pokrycia.

Epitafium dla polityka

Gdy przekroczył próg wieczności,
W Sądu wyrok nie uwierzył.
Liczy, że śmierć unieważni,
Bo w składzie byli „dublerzy”.

O sprawiedliwości dziejowej

Wyborcy, już niebawem
Czas rozliczeń słodki!
Oni sobie żniwa,
A my im wykopki.

Na niewpływowego

„Możecie być spokojni
– tak się zwrócił do tłumu –
Nigdy nie ulegam
Poduszczeniom rozumu”.